

Rolnicy zapowiadają nową formę protestów

27 marca 2024

Rolnicy zawieszają protest na czas świąt, ale po Wielkiejnocy wrócą i mogą poważnie zagrozić rządowi Donalda Tuska.



Rolnicy mówią stanowcze „nie” polityce rolnej Brukseli. Nie tylko w Polsce, lecz także m.in. we Francji, Belgii, Hiszpanii, Portugalii, Włoszech, Niemczech, Rumunii, Grecji czy Niderlandach, odbywają się protesty.

Rolnicy wskazują, że forsowany przez Komisję Europejską tzw. europejski Zielony Ład oraz niekontrolowany import towarów – m.in. z Ukrainy – uderza w rolnictwo państw członkowskich. Podkreślają, że unijne przepisy oznaczają wzrost kosztów produkcji.



Sylwester Dziewulski, jeden z organizatorów rolniczych protestów z Kraśnika, w rozmowie z rozgłośnią Radia ZET wyjawia, że na czas świąt protest zostanie zawieszony. „Na święta zawieszamy protest, potem wracamy silniejsi” – zapowiada.

Protestujący zapowiadają nową formę protestu – mniej uciążliwą dla współobywateli, za to mogącą realnie zagrozić rządowi Donalda Tuska. Chodzi o blokadę biur poselskich i domów posłów, którzy popierają unijne przepisy oraz zbiórkę podpisów pod projektem odwołania rządu. „W następnym tygodniu spotykamy się w Warszawie i rozpoczynamy zbiórkę 100 tysięcy podpisów pod społecznym projektem o odwołanie rządu. Zachęcamy też inne związki rolnicze” – poinformował Krzysztof Chmiel z Lublina.

Autorstwo: SG

Na podstawie: Radio Zet

Źródło: [NCzas.info](https://nczas.info)